

Sygn. akt II UK 174/18

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z wniosku F.G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 maja 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 9 listopada 2017 r. oddalił apelację ubezpieczonego F.G. od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 31 stycznia 2017 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 25 maja 2016 r. stwierdzającej, że ubezpieczony jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie dnia 1 lipca 2012 r. do dnia 10 sierpnia 2014 r. podlegał ustawodawstwu polskiemu w zakresie obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ustalił, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za ten okres stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa niż 60% prognozowanego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że w sprawie nie było podstaw do zwolnienia ubezpieczonego z obowiązku zgłoszenia do polskiego ubezpieczenia społecznego w spornym okresie i uiszczenia z tego tytułu składek, ponieważ nie wykazał on, aby w tym okresie świadczył pracę na terenie Wielkiej Brytanii. O zawarciu umów o pracę z brytyjskimi pracodawcami ubezpieczony poinformował polski organ rentowy dopiero w toku wszczętego postępowania wyjaśniającego, przedkładając na tę okoliczność jedynie umowy o pracę, nie przedstawił jednak zaświadczenia o podleganiu ustawodawstwu brytyjskiemu. Wobec braku informacji od brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej o objęciu ubezpieczonego brytyjskim ubezpieczeniem społecznym, do której polski organ rentowy wystąpił w trybie art. 16 ust. 4 i art. 5 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.Urz.UE.L. 284 z dnia 30 października 2009 r., dalej jako rozporządzenie wykonawcze), ustalone dla ubezpieczonego tymczasowe określenie właściwego ustawodawstwa, przewidziane w ust. 2, stało się ostateczne, o czym polski organ rentowy zawiadomił go pismem z dnia 6 kwietnia 2016 r. Wobec stanowiska milcząco przyjętego przez brytyjską instytucję ubezpieczeniową organ rentowy nie mógł uznać, że ubezpieczony podlegał w spornym okresie ustawodawstwu brytyjskiemu i słusznie uznał, że jako osoba prowadząca działalność gospodarczą na terenie Polski podlega obowiązkom ubezpieczeniowym wynikającymi z polskich przepisów. Sąd Apelacyjny podkreślił, że Sąd Okręgowy wziął pod uwagę wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 333/12 (LEX nr 1438536), a organ rentowy przeprowadził w niniejszej sprawie opisaną w tym wyroku procedurę postępowania w razie wątpliwości co do określenia właściwego ustawodawstwa mającego zastosowanie do osoby wnoszącej o ustalenie prawa właściwego, zatrudnionej w więcej niż jednym państwie członkowskim, z uwzględnieniem art. 13 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) z dnia 29 kwietnia 2004 r. nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.Urz. UE L 2004/166/1, dalej jako rozporządzenie podstawowe) i odpowiednich przepisów art. 14 rozporządzenia wykonawczego. Sąd Okręgowy nie był przy tym

związany wyrokami sądów powszechnych zapadłymi w innych indywidualnych sprawach.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył ubezpieczony, zaskarżając ten wyrok w całości. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez stwierdzenie, że skarżący nie podlega ustawodawstwu polskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenia następujących przepisów:

1) art. 288 akapit 2 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.U. 2004 r. Nr 90, poz. 864/2 ze zm.; dalej jako TFUE) w związku z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C 2008.115; dalej jako TUE), przez ich niezastosowanie i wydanie wyroku na podstawie przepisów prawa krajowego zamiast przepisów rozporządzeń unijnych;

2) art. 13 ust. 3 rozporządzenia podstawowego, przez błędną wykładnię i ustalenie pojęcia „pracy najemnej” bez uwzględnienia, że jest to pojęcie autonomiczne prawa unijnego, zdefiniowane w rozporządzeniu podstawowym oraz wyczerpująco zinterpretowane w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako TSUE), które nie może podlegać ocenie z punktu widzenia krajowych przepisów prawa pracy, definiujących stosunek pracy, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 22 k.p.;

3) art. 3 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego, przez błędną wykładnię i zobowiązanie skarżącego do przedstawienia organowi rentowemu dokumentów i dowodów potwierdzających wykonywanie pracy i przerzucenie na niego ciężaru dowodu rzeczywistego wykonywania pracy w innym państwie członkowskim;

4) art. 11 ust. 2 lit. a rozporządzenia podstawowego, przez jego niewłaściwe zastosowanie, mimo że w sprawie miał zastosowanie art. 13 ust. 3 tego rozporządzenia, ponieważ skarżący wykonywał nie tylko pracę na własny rachunek w Polsce, ale także pracę najemną w Wielkiej Brytanii, a w związku z tym naruszenie art. 11 ust. 1 rozporządzenia podstawowego, przez doprowadzenie do sytuacji, w której skarżący podlegał w tym samym czasie ustawodawstwu dwóch różnych państw członkowskich;

5) art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego, przez zaniechanie przez organ rentowy niezwłocznego określenia ustawodawstwa właściwego zgodnie z uzyskaną informacją, a zamiast tego wszczęcie postępowania wyjaśniającego i odwołanie się do informacji uzyskanej z brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej mimo, że ustalenia tej instytucji nie są prawnie wiążące dla polskiego organu rentowego;

6) art. 58 § 2 k.c. i art. 83 § 1 k.c., przez błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zawarta umowa o pracę z pracodawcą brytyjskim jest nieważna, jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i z celem systemu ubezpieczeń społecznych oraz służyła obejściu przepisów ubezpieczeń społecznych, co miałoby świadczyć o jej pozorności, podczas gdy zasady współżycia społecznego nie zostały naruszone, a cel umowy, jak również sposób wykonywania obowiązków obligacyjnych z niej wynikających nie był niezgodny z prawem, czyli umowa ta wywoływała skutki z niej wynikające;

7) art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 9 ust. 2 i art. 18 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300, dalej jako ustawa systemowa) w związku z art. 2 Konstytucji RP, przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zawarta przez skarżącego umowa o pracę z pracodawcą brytyjskim miała na celu obejście przepisów polskiego prawa ubezpieczeń społecznych i opłacanie niższej składki na ubezpieczenia społeczne niż należna z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej na terenie RP, podczas gdy ani treść umowy o pracę z brytyjskim pracodawcą nie pozostaje w sprzeczności z przepisami prawa, ani jej cel nie zmierzał do obejścia prawa, bowiem nie można za obejście prawa traktować wywołania skutku w postaci nabycia innego tytułu do ubezpieczenia społecznego zgodnie z konstytucyjną zasadą pewności prawa;

8) art. 65 § 2 k.c., przez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie przez pominięcie, że przy wykładni treści umowy należy badać zgodny zamiar i cel stron oraz to, czy celem było zawarcie umowy o pracę z pracodawcą brytyjskim, co jednocześnie przesądza o braku pozorności dokonanej czynności prawnej;

9) art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c., przez niewłaściwe zastosowanie i pominięcie, że to na organie rentowym spoczywał ciężar wykazania okoliczności, na które się powoływał m.in. że umowa została zawarta w celu obejścia ustawy oraz nieważności umowy, a tym samym w procesie nie zostało udowodnione, jakoby umowa została zawarta w celu obejścia prawa, a skarżący w następstwie tego nie był obowiązany dowodzić okoliczności przeciwnych;

10) art. 233 § 1 k.p.c., przez jego błędne zastosowanie, a tym samym kwalifikowane naruszenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, że umowa o pracę została zawarta wyłącznie w celu pozyskania dodatkowego tytułu do ubezpieczenia społecznego, a nie w celu świadczenia pracy i uzyskania wynagrodzenia, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie tych okoliczności za udowodnione, a pominięcie dostarczonych przez skarżącego dokumentów, świadczących o wykonywaniu przez niego pracy najemnej na terenie Wielkiej Brytanii;

11) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na niewyjaśnieniu podstawy prawnej wyroku - podstawy przypisania czynności prawnej dotkniętej sankcją bezwzględnej nieważności.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na istotną rozbieżność między zaskarżonym wyrokiem oraz ugruntowaną linią orzecznictwa w przedmiocie podlegania polskiemu prawu w zakresie obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na terenie RP z tytułu wykonywania pracy najemnej na terenie UE. W szczególności, za przyjęciem skargi do rozpoznania przemawia treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 333/12, oraz sprzeczna z nim treść zaskarżonego orzeczenia, którym Sąd Apelacyjny *de facto* zatwierdził niesłuszną decyzję organu rentowego, jak również treść wskazanych przez skarżącego prawomocnych orzeczeń Sądów Okręgowych, które jednoznacznie wskazywały, iż osoby wykonujące pracę najemną w Polsce i Wielkiej Brytanii nie podlegają polskiemu ustawodawstwu w zakresie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., tj. na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob.: postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 31/18, LEX nr 2508113; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Co więcej, powołanie się na tę przesłankę zakłada nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa. Jeżeli konkretny przepis był już przedmiotem wykładni w judykaturze, a interpretacja ta jest w ocenie skarżącego nieuzasadniona, nieodzowne jest również przedstawienie racji, które przemawiają za zmianą dotychczasowej linii interpretacyjnej

(por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706; z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406; z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Jednocześnie powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319).

W skardze kasacyjnej nie ma uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania w powyższym rozumieniu, ponieważ skarżący nie poddał analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, a przede wszystkim nie wskazał, który konkretnie przepis wymaga rzekomo wykładni w związku z występującą rozbieżnością w orzecznictwie w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Wskazując na tę przesłankę skarżący skoncentrował się wyłącznie na przytoczeniu kilku orzeczeń Sądów Okręgowych wydanych w podobnych do niniejszej sprawach oraz zestawił zaskarżone skargą kasacyjną rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 333/12, co miało dowodzić istnienia rzekomej rozbieżności w orzecznictwie. Skarżący nie bierze jednak pod uwagę, że przywołany wyrok Sądu Najwyższego został wydany na tle odmiennego stanu faktycznego od ustalonego w niniejszym postępowaniu. W sprawie II UK 333/12 ubezpieczonej prowadzącej działalność gospodarczą na terytorium Polski i wykonującej jednocześnie pracę najemną na podstawie stosunku pracy z pracodawcą słowackim, słowacka instytucja ubezpieczeniowa nadała numer ubezpieczenia. Okoliczność tę polski organ rentowy, jak i Sady orzekające, zignorowały i stwierdziły podleganie ubezpieczonej ustawodawstwu polskiemu. Było to podstawą do uwzględnienia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej ubezpieczonej i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na stwierdzony przez Sąd Najwyższy brak kognicji sądu miejsca zamieszkania w zakresie badania istnienia stosunku pracy stanowiącego tytuł ubezpieczenia

społecznego w innym państwie członkowskim Unii i powstałą w związku z tym konieczność zajęcia stanowiska przez instytucję ubezpieczeń społecznych państwa będącego miejscem pracy ubezpieczonej. W cytowanym wyroku podkreślono, że instytucja miejsca zamieszkania ubezpieczonej nie może sama rozstrzygać wątpliwości co do określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa (wątpliwości co do określenia ustawodawstwa mającego zastosowanie do zainteresowanego, z uwzględnieniem art. 13 rozporządzenia podstawowego i odpowiednich przepisów art. 14 rozporządzenia wykonawczego), czyli niepewności co do tego, czy osoba wnosząca o ustalenie prawa właściwego jest objęta systemem zabezpieczenia społecznego w więcej niż jednym państwie członkowskim - lecz musi dostosować się do trybu rozwiązywania sporów co do ustalenia ustawodawstwa właściwego wskazanego w szczególności w art. 6, 15 oraz 16 rozporządzenia wykonawczego. Przepisy te zaś nakazują zwrócenie się - w przypadku istnienia wątpliwości bądź rozbieżności - do instytucji innego państwa członkowskiego. Instytucje niezwłocznie dostarczają lub wymieniają między sobą wszystkie dane niezbędne dla ustanowienia i określenia praw i obowiązków osób, do których ma zastosowanie rozporządzenie podstawowe. Przekazywanie tych danych odbywa się bezpośrednio pomiędzy samymi instytucjami lub za pośrednictwem instytucji łącznikowych. Poinformowanie więc przez osobę wykonującą pracę w dwóch lub więcej państwach członkowskich instytucji wyznaczonej przez właściwą władzę państwa członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania, wymaga - ze względu na zaistnienie czynnika ponadkrajowego w ubezpieczeniu społecznym - zastosowania procedury przestrzegającej właściwości i kompetencji instytucji ubezpieczeń społecznych, przewidzianej w przepisach art. 16 rozporządzenia wykonawczego. Informacja, o której mowa, jest podstawą do niezwłocznego, lecz tylko wstępnego i tymczasowego ustalenia dla niej ustawodawstwa właściwego, stosownie do zasad kolizyjnych ustalonych w art. 13 rozporządzenia podstawowego. Według cytowanego wyroku, „o tymczasowym określeniu prawa, według którego obejmuje się tę osobę ubezpieczeniem społecznym, instytucja miejsca zamieszkania ubezpieczonego informuje wyznaczone instytucje państwa, w którym wykonywana jest praca. Od tej chwili biegnie termin dwu miesięcy, w czasie których przynajmniej jedna z zainteresowanych instytucji może

poinformować instytucję miejsca zamieszkania o niemożności zaakceptowania ustalonego ustawodawstwa lub o swojej odmiennej opinii w tej kwestii. Gdy to nie nastąpi, tymczasowe określenie ustawodawstwa staje się ostateczne”.

Natomiast w niniejszej sprawie polski organ rentowy mając wątpliwości co tego, czy skarżący podlega ustawodawstwu brytyjskiemu w związku z jego twierdzeniem o wykonywaniu pracy najemnej na terenie Wielkiej Brytanii, zastosował procedurę przewidzianą w art. 16 rozporządzenia wykonawczego. Wobec braku odpowiedzi od brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej w terminie dwóch miesięcy, tymczasowe określenie ustawodawstwa polskiego stało się ostateczne. Oznacza to, że wbrew twierdzeniom skarżącego, zarówno organ rentowy, jak i Sądy orzekające w niniejszej sprawie, zastosowały wytyczne przedstawione przez Sąd Najwyższy w cytowanym przez skarżącego wyroku, co oznacza, że twierdzenie skarżącego o rzekomym występowaniu rozbieżności między zaskarżonym skargą kasacyjną wyrokiem Sądu Apelacyjnego a cytowanym wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 333/12, jest gołosłowne. Skarżący zdaje się również nie zauważać, że przywołane przez niego prawomocne wyroki Sądów Okręgowych, mające stanowić dowód na istnienie rozbieżności zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku z przyjętym w doktrynie stanowiskiem, że osoby wykonujące pracę najemną w Polsce i Wielkiej Brytanii nie podlegają polskiemu ustawodawstwu w zakresie ubezpieczeń społecznych, zostały wydane w odmiennych stanach faktycznych niż ustalony w niniejszej sprawie, zgodnie z którym skarżący nie wykonywał w spornym okresie pracy najemnej na terenie Wielkiej Brytanii, prowadząc jedynie działalność gospodarczą w Polsce.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania skargi, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.